ROCZNIK TOMISTYCZNY 2 (2013)

ROCZNIK TOMISTYCZNY 2 (2013)

ΘΩΜΙΣΜΟΣ ΤΑ ΧΡΟΝΙΚΑ
ANNARIUS THOMISTICUS
THOMISTIC YEARBOOK
THOMISTISCHE JAHRBUCH
ANNUAIRE THOMISTIQUE
ANNUARIO TOMISTICO
TOMISTICKÁ ROČENKA

ROCZNIK TOMISTYCZNY 2 (2013)

Naukowe Towarzystwo Tomistyczne ${\bf WARSZAWA}$

KOMITET REDAKCYJNY / EDITORIAL BOARD:

Michał Zembrzuski (sekretarz / sekretary), Maciej Słęcki, Magdalena Płotka (zastępca redaktora naczelnego / deputy editor), Dawid Lipski, Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk (redaktor naczelny / editor-in-chief)

RADA NAUKOWA / SCIENTIFIC COUNCIL: Adam Wielomski, Stanisław Wielgus, Tomasz Stępień, Antoni B. Stępień, Sławomir Sobczak, Arkady Rzegocki, Andrzej Maryniarczyk, Marcin Karas, Tadeusz Klimski, Krzysztof Kalka, Marie-Dominique Goutierre, Mieczysław Gogacz, Paul J. Cornish, Mehmet Zeki Aydin, Wojciech Falkowski, Artur Andrzejuk, Anton Adam.

RECENZENCI / REVIEWERS

Antoni B. Stępień Marie-Dominique Goutierre Marek Prokop

REDAKCJA JĘZYKOWA / LANGUAGE EDITORS

Maciej Igielski (język polski), Adam Filipowicz (łacina, greka), Magdalena Płotka (łacina, angielski), Izabella Andrzejuk (francuski), Michał Zembrzuski (łacina)

PROJEKT OKŁADKI Mieczysław Knut OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I ŁAMANIE Maciej Głowacki

© Artur Andrzejuk / Naukowe Towarzystwo Tomistyczne (wydawca / editor) Warszawa 2013 ISSN 2300-1976

Rocznik Tomistyczny ukazuje się dzięki pomocy Jacka Sińskiego

Redakcja Rocznika Tomistycznego ul. Klonowa 2/2 05-806 Komorów POLSKA

Druk i dystrybucja: WYDAWNICTWO von borowiecky 05–250 Radzymin ul. Korczaka 9E tel./fax (0 22) 631 43 93 tel. 0 501 102 977 www.vb.com.pl e–mail: ksiegarnia@vb.com.pl

von borowiecky

Spis treści

Od Redakcji	9
Michał Zembrzuski Profesora Tadeusza Klimskiego badanie problematyki prawdy w filozofii starożytnej i średniowiecznej	11
Artur Andrzejuk Tadeusza Klimskiego realistyczna interpretacja problemu jedności	19
Rozprawy i artykuły	
Tomasz Pawlikowski Poznawalność bytu. Parmenides i św. Tomasz z Akwinu	31
Marek P. Prokop "Możliwość" czy "możność". Wprowadzenie do problematyki	.55
Jarosław Gałuszka Trzy rozumienia generatio w herezji Ariusza oraz sposoby ich przezwyciężenia w tekstach Tomasza z Akwinu	69
Marcin Trepczyński The demonstrability of God's existence in S <i>umma theologia</i> e of Albert the Great on th background of writings of Thomas Aquinas	
Artur Andrzejuk Egzystencjalna metafizyka bytu w traktacie De ente et essentia Tomasza z Akwinu	.95
Paulina Sulenta Ogół czy konkret przedmiotem ludzkiego poznania? Rozważania na podstawie q. 2 a. 6. Quaestiones disputatae De veritate – De scientia Dei	113
Michał Zembrzuski Poznanie niewyraźne Boga <i>(cognitio confusa</i>) – Tomasz z Akwinu i Kartezjusz	137
Andrzej Marek Nowik Filozofia tomistyczna w metodologii historii Feliksa Konecznego	155
Izabella Andrzejuk Człowiek i kontemplacja. Antropologiczne podstawy poznania Boga w rozumieniu Aleksandra Żychlińskiego	169
Wojciech Golonka Saint Thomas d'Aquin en tant que philosophe: le problème des sources	183
Tłumaczenia	
Michał Zembrzuski Koncepcja intelektu czynnego w De spiritualibus creaturis Tomasza z Akwinu	197

Tomasz z Akwinu	
O stworzeniach duchowych, a. 10 (tłum. Michał Zembrzuski)	209
Étienne Gilson Wykład wygłoszony w Sali Studyjnej Instytutu Studiów Średniowiecznych w Toronto 13 grudnia 1932 roku (tłum. Marcin Andrusieczko, Izabella Andrzejuk)	
Sprawozdania i recenzje	
Magdalena Płotka Tomizm na konferencjach "W kręgu średniowiecznej antropologii" (2011) oraz "W kręgu średniowiecznej metafizyki" (2013) organizowanych przez Sekcję Historii Filozofii UKSW	245
Magdalena Płotka	
Sprawozdanie z wizyty historyków filozofii na Uniwersytecie Gdańskim w ramach projektu badawczego pt. "Historia filozofii jako problem filozoficzny"	249
Michał Zembrzuski Sprawozdanie z wręczenia Nagród imienia Profesora Mieczysława Gogacza i sympoz pt. "Tomizm konsekwentny"	•
Tadeusz Klimski Recenzja: Jacek Grzybowski, Byt, Tożsamość, Naród. Próba wyjaśnienia formuły "tożsam narodowa" w perspektywie metafizyki, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2012,	ıość
ss. 693.	257
Michał Zembrzuski Recenzja: M. Trepczyński, Ścieżki myślenia Alberta Wielkiego i Tomasza z Akwinu, "Campidoglio", Warszawa 2013, ss. 232	263
Tomasz Pawlikowski Recenzja: Tadeusz Kuczyński – Od poznania świata do poznania Boga, Wydawnictwo Petrus, Kraków 2013, ss. 172	269
Jacek Grzybowski Polityka, moralność, cnota – harmonia czy antynomia? Refleksje nad książką Adama Machowskiego Teologia polityczna św. Tomasza z Akwinu. Antropologiczno-etyczna interpretacja traktatu "De regno", Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2011, ss. 45	277
Izabella Andrzejuk Recenzja: M. Płotka, Metafizyka i semantyka. Filozofia Jana Wersora (Opera philosophoru medii aevii, t. 12), Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2013, ss. 220	
Nota o Autorach	.291

Table of contents

Editorial
Michał Zembrzuski
Profesor Tadeusz Klimski's study the issue of truth in ancient and medieval philosophy
Artur Andrzejuk
Tadeusz Klimski's realistic interpretation of the problem of unity
Dissertations and articles
Tomasz Pawlikowski
Cognoscibility of Being. Case of Parmenides and St. Thomas Aquinas3
Marek P. Prokop
Potentiality or potency. Introduction to the problems
Jarosław Gałuszka
Three ways of understanding generatio in heresy of Arius and ways to overcome them in the texts of Thomas Aquinas
Marcin Trepczyński
The demonstrability of God's existence in Summa theologiae of Albert the Great on the
background of writings of Thomas Aquinas79
Artur Andrzejuk
Existential metaphysics of being in Thomas' Aquinas treatise De ente et essentia95
Paulina Sulenta
Is the Generality or the Concrete Thing the Object of Human Knowledge? Reflections
based on Article 6 of the Question 2of Quaestiones disputatae De Veritate – De scientia
Michał Zembrzuski
Confused cognition of God (cognitio confusa) – St. Thomas Aquinas and Descartes13
Andrzej Marek Nowik
Thomistic philosophy in the historical methodology of Feliks Koneczny
Izabella Andrzejuk
Man and contemplation. The anthropological basis for the knowledge of God in the
account of of Aleksander Żychlinski
Wojciech Golonka
Saint Thomas Aquinas as a philosopher: the problem of sources
Translations
Michał Zembrzuski The concept of the active intellect in <i>De spiritualibus creaturis</i> by Thomas Aquinas197
The concept of the active intellect in De spiritualibus creaturis by Thomas Aquillas

Tomasz z Akwinu	
On spirituals creatures, a.10 (trans. Michał Zembrzuski)	209
Étienne Gilson Lecture given at the Hall Study in Institute of Medieval Studies in Toronto, 13 th of December 1932 (trans. Martin Andrusieczko, Izabella Andrzejuk)	235
Reports and reviews	
Magdalena Płotka Thomism on conferences "In the circle of medieval anthropology" (2011) and "In the circle of medieval metaphysics" (2013) organized by the Section of History of Philosophy UKSW	245
Magdalena Płotka Report on the visit of historians of philosophy at the University of Gdansk in the framework of research project "The history of philosophy as a philosophical problem."	249
Michał Zembrzuski Report of awarding Professor Mieczyslaw Gogacz prizes and symposium "Thomism consistent."	
Tadeusz Klimski Jacek Grzybowski, Byt, Tożsamość, Naród. Próba wyjaśnienia formuły "tożsamość narodowa" w perspektywie metafizyki, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2012, pp. 693 (Review)	257
Michał Zembrzuski M. Trepczyński, Ścieżki myślenia Alberta Wielkiego i Tomasza z Akwinu, "Campidoglio" Warsaw 2013, pp. 232 (Review)	
Tomasz Pawlikowski Tadeusz Kuczyński – Od poznania świata do poznania Boga, Wydawnictwo Petrus, Cracow 2013, pp. 172. (Review)	269
Jacek Grzybowski Politics, morality, virtue - harmony or antinomy? Reflections on the book by Adam Machowski, Teologia polityczna św. Tomasza z Akwinu. Antropologiczno-etyczna interpretacja traktatu "De regno", Wydawnictwo UMK, Torun 2011, pp. 45	277
Izabella Andrzejuk M. Płotka, Metafizyka i semantyka. Filozofia Jana Wersora (Opera philosophorum medii ot. 12), Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2013, pp. 220 (Review)	
Note about authors	291

Recenzja: M. Trepczyński, Ścieżki myślenia Alberta Wielkiego i Tomasza z Akwinu, "Campidoglio", Warszawa 2013, ss. 232.

Książka M. Trepczyńskiego ukazuje nowe aspekty filozoficzne i teologiczne myśli Alberta Wielkiego i Tomasza z Akwinu. A samo to, że zestawia i porównuje ich obydwu, już zasługuje na uznanie i docenienie. Te nowe aspekty związane są z analizą i podkreśleniem formalnej strony ich dzieł, którą Autor przedstawia za pomocą wykorzystywanych przez nich modeli rozumowań oraz metodologicznych założeń determinujących rozumienie nauki. "Ścieżki myślenia" Alberta i Tomasza, którymi zajął się Autor, stanowią próbę uzupełnienia naszej wiedzy – przy bogatym opracowaniu tego, co głosili – jak prowadzone są ich wywody.

Część pierwsza książki podejmuje problematykę zewnętrznych uwarunkowań, jakie wpływały na Alberta i Tomasza. Spośród nich Autor omawia najpierw uwarunkowania historyczne i kulturowe, następnie językowe i logiczne, a na końcu wynikające z metodologii, której nie mogli pominąć ani też odrzucić, bo zgodnie z nią funkcjonowali. Rozdział ten, zresztą jak cała książka, świadczy o dużej erudycji Autora, a także o chęci wymienienia wszystkich okoliczności towarzyszących pracy filozofów XIII wieku. Autor założył, że uda mu się odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu

różnego rodzaju uwarunkowania wpływają na sposób myślenia i formy argumentacji ludzi żyjących w konkretnym czasie i miejscu, a będących istotami myślącymi i wolnymi.

Przez uwarunkowania historyczne i kulturowe Autor rozumie m.in. pozycję społeczną, jaką zajmowali dominikanie, kulturę chrześcijańską, sytuację polityczną, także bieżące wydarzenia oraz dzieła autorów poprzedzających ich nauczanie. Przez uwarunkowania językowe i logiczne Autor rozumie m.in. wrażliwość na różnice językowe oraz drobiazgowość w precyzowaniu termi-

nów, wizję języka, stosunek do gramatyki, wreszcie ich stosunek do samej logiki. Odnośnie do uwarunkowań związanych z metodologią Autor zwraca uwagę na: punkt wyjścia argumentacji autorów średniowiecznych, jakim było sięganie do autorytetów; komentowanie tekstów jako podstawową metodę pracy naukowej; przejęcie schematu metodologicznego, jakim była analiza i synteza; przejęcie rozumienia nauki jako systemu dedukcyjnego opartego mimo wszystko na doświadczeniu zmysłowym.

Odpowiedź Autora na pytanie, na ile uwarunkowania wpłynęły na filozofów tworzących w konkretnej sytuacji i czasie, jest jak się wydaje nieprecyzyjna, szczególnie przy uwzględnieniu tak dokładnego wyliczenia uwarunkowań. Z jednej strony: "jak wszyscy ludzie – byli silnie uwarunkowani przez sytuację historyczną, w której się znaleźli", a z drugiej: "zachowywali oni pewną niezależność, która pozwoliła im najpierw samodzielnie wybrać formę życia, [...] a następnie zachowywać suwerenność w myśleniu. Obaj myśliciele nie poddali się całkowicie tym uwarunkowaniom językowym i logicznym, od których w jakimś stopniu można się uniezależnić" (s. 53). Uwarunkowania "ścieżek myślenia" będą na tyle silne, że Albert i Tomasz, chcąc osiągnąć prawdziwe poznanie badanej rzeczywistości oraz chcąc zachować swoją własną oryginalność, będą zmuszeni do "uwalniania" się od nich.

Tej nieprecyzyjności, która może prowadzić do nieporozumień, można jak sądzę uniknąć dwojako.

Po pierwsze, jasno odgraniczając uwarunkowania od tego, co można nazwać

przyczynowaniem. Uwarunkowania mieszczą się w sferze pozapodmiotowej, nie zależą od konkretnego człowieka, a więc nie rozgrywają się w ludzkim intelekcie, to im człowiek podlega, nie mając najczęściej na nie żadnego wpływu. To, co przyczynuje ludzkie działanie, jest intelektem i wolą, i powstaje przy ich współpracy. Intelekt rozpoznaje prawdę, a wola traktuje ją jako dobro, w wyniku czego człowiek tworzy dzieła sztuki, pisze książki, podejmuje decyzje, jaką ścieżką życiową ma iść. Szkoda, że Autor nie podjął się – w naprawdę godnym uznania wysiłku prowadzenia badań nad uwarunkowaniami - rozpatrzenia tego, co uprzyczynowało myślenie Alberta i Tomasza. Byłby to swoisty punkt wyjścia – rozpoznana prawda i wybrane dobro, które dopiero dostosowane do uwarunkowań, prezentowali w swoich dziełach. Tego filozoficznie osiągniętego punktu wyjścia nie należy właśnie utożsamiać z punktem wyjścia wykładu, którym poniekąd rzeczywiście było sięganie do autorytetów.

Po drugie, nieprecyzyjności można uniknąć, wycofując sformułowania pytające o "wpływ" warstwy historycznej na myślenie i argumentowanie filozofów. Przecież już od dawna historycy filozofii nie pracują w ten sposób, że w publikacjach przywołują jak największą liczbę faktów, ukazując tło zamiast analizy twierdzeń filozoficznych. Unikając tego, można by cały rozdział określić jako "historyczne wprowadzenie", oczywiście przy rozumieniu słowa "historyczne" w szerszym znaczeniu niż to, którym posługiwał się Autor (wyliczenie faktów z życia danego człowieka i bieżących wydarzeń dokonujących się w danym

społeczeństwie). To, co stanowiło uwarunkowanie językowe, logiczne oraz wynikało z zastanej metodologii, też ma charakter historyczny, gdyż zawiera w sobie element czasu określany jako "średniowiecze". W ten sposób to, że Albert i Tomasz zostali dominikanami i żyli w XIII w., a nie np. w XXI, pozostanie wyborem ich życia i faktem. Przecież odpowiedź na pytanie, jak bardzo ten stan rzeczy wpłynął na ich myślenie, nie będzie z pewnością inna niż ta: "bardzo, ale nie do końca".

By jaśniej pokazać te uwagi, można zapytać Autora, dlaczego spośród cytowanych dzieł Tomasza z Akwinu bardzo chętnie przywołuje i analizuje argumenty i przykłady pojawiające się w \overline{De} aeternitate mundi. Prawdopodobnie wynika to z uwarunkowania, jakim było własne analizowanie tego traktatu w czasie studiów. Jeśli taki jest powód, to idac tropem "wpływologii" należy stwierdzić, że własne studium wpłynęło bardzo i w sposób zasadniczy na kształt książki oraz myślenie o Tomaszu z Akwinu. Tymczasem wybór tego dzieła jako źródła dla przykładów argumentacji wynika z rozpoznania prawdy i służy dobru całości wywodów Autora.

Część druga książki M. Trepczyńskiego dotyczy modeli rozumowań, które ujmowane są na dwa sposoby. Pierwszy sposób: jako schematy wnioskowań (uwzględniające rodzaj przesłanek, strukturę rozumowania i jego status); drugi sposób: jako szkielet rozumowania będący jego odwzorowaniem i pozwalający na budowanie nowych typów rozumowań. W rozdziale tym podjęta zostaje problematyka dedukcji, indukcji, innych stosowanych przez Alberta i To-

masza rodzajów rozumowań (m.in. rozumowanie przez przypadki, wnioskowanie typu a minori ad maius), a także tego, co Autor nazywa strategia rozumowań. Część druga stanowi znakomite, syntetyczne ukazanie podstawowych "ścieżek myślenia", jakimi posługiwali się ci dwaj najwięksi myśliciele średniowiecza. Część ta może być niezwykle pomocna dla wszystkich, którzy w łatwy sposób chcą nauczyć się schematów wnioskowań, włącznie z atrakcyjnymi przykładami Alberta i Tomasza. Autora w tej części książki można z całym przekonaniem nazwać "przezroczystym pośrednikiem" w tym znaczeniu, że nie skupia na sobie uwagi i w pełni umożliwia poznanie treści poznawanej właśnie dzięki niemu.

Najciekawszym i godnym podkreślenia punktem są fragmenty określone jako "strategia rozumowań". Autor pokazuje, jakie rodzaje przesłanek przyjmują Albert i Tomasz, jaki jest plan ich rozumowań, podkreśla ich własną ocenę przeprowadzanych rozumowań, wreszcie pokazuje rodzaj wybranej i stosowanej przez nich logiki, odpowiedni do odpowiedniego przedmiotu. Meandry tego zagadnienia doprowadzają czytelnika do takiego przekonania, że mając gdzieś w pamięci jakieś odpowiedzi omawianych autorów, od razu dostrzega wszystkie punkty, pojmując jednocześnie ich zaplecze formalne.

Jedyną rzeczą, która może budzić wątpliwości u czytelnika, jest stwierdzenie różnych logik stosowanych przez Tomasza. Autor książki w sposób niezauważony rozszerza termin "logika" odnoszący się do logiki dwuwartościowej, modalnej, klasycznej, niemonotonicznej

(o czym będzie niżej), stosując go np. do "logiki Trójcy". Autor pokazuje relatywny charakter używanej - jak można się domyślać wyłącznie przez Tomasza – logiki, zależnej od odpowiedniego zagadnienia. W przypadku Trójcy powinno mówić się o "logice Trójcy", a zapewne w przypadku problematyki sakramentów o "logice sakramentów", w obrębie problematyki cudów o "logice cudów" itd. Jak zauważa Autor, logika jest generalnie traktowana przez Tomasza jako prawa myślenia odpowiadające prawom bytu. Jednak naszego myślenia o świecie nie można przenosić na myślenie o Bogu (s. 119). Czy w związku z tym należałoby "zawiesić" nasze myślenie, a więc i mówienie o tej rzeczywistości, ewentualnie zastosować logikę z innej rzeczywistości, która z naszej perspektywy byłaby wewnętrznie sprzeczna, paradoksalna? Jak się wydaje, Tomasz w odniesieniu do Trójcy i pochodzenia w Bogu nie postępuje w ten sposób, mówiąc np. o pochodzeniu w Bogu ("jako punkt wyjścia obecnych rozważań należy przyjąć to, że odpowiednio do różnych natur, w rzeczach są różne sposoby emanacji. Im zaś wyższa natura, tym bliższe jej jest to, co od niej pochodzi". Summa contra gentiles, IV, 11). Tomasz nie zmienia logiki, a wskazuje na różne natury bytów, które stanowią punkt wyjścia różnych argumentacji. Choć Autor tego nie uwzględnił, to jednak ze specyficzną "logiką Trójcy" powinna być związana inna koncepcja osoby dla Boga i inna dla człowieka. A jeśli koncepcja człowieka jako osoby została przyjęta na podstawie koncepcji Osób Boskich (Boecjusz), to bardziej wewnętrznie sprzeczna i paradoksalna powinna być koncepcja człowieka jako osoby niż koncepcja Osób w Trójcy.

Sprawa logiki niemonotonicznej, którą M. Trepczyński przypisuje Tomaszowi z Akwinu, posiada już własne dzieje, własną ścieżkę i uczestników biorących w niej udział ("Filozofia nauki" 2/2011; 2/2012). Zdaniem Autora w wielu argumentacjach Akwinaty odnaleźć można wnioskowania doprowadzające najpierw do uznania jakiegoś twierdzenia, a następnie pozwalające na jego odrzucenie w momencie, w którym zbiór przesłanek został zwiększony. "Tomasz może więc zgodzić się, że z określonych przesłanek wynika, że Bóg jest ciałem, a następnie po dodaniu innych przesłanek wskazać, że z tego rozszerzonego zbioru wniosek ten nie wynika, jednak bez unieważnienia samego pierwotnego wnioskowania" (s. 118). P. Pogoda, dyskutujący z M. Trepczyńskim, zasadniczo nie zgadza się na kwalifikację wnioskowań Akwinaty jako niemonotonicznych, z powodu niespełnienia odpowiednich warunków. Nie wchodząc w szczegóły logik monotonicznych i niemonotonicznych i tego, jak rozumieć poszerzony zbiór przesłanek, należałoby się raczej zastanowić, czy rzeczywiście należy patrzeć na wnioski Tomasza wynikające z rozumowań w ten sposób, że w niektórych przypadkach uznane zostają jako wynikające z odpowiednich przesłanek, a więc prawdziwe, natomiast przy ich zmianie uznane zostają za fałszywe. Samo wynikanie dla Tomasza, jak się wydaje, może nie mieć większego znaczenia, jeśli zdanie nie będzie prawdziwe po prostu: "sąd intelektu jest dlatego prawdziwy, że rzeczy się mają tak a tak, a nie odwrotnie" (Summa contra gentiles, I, 61). M. Trepczyń-

ski w przypisach odsyła do fragmentów Summa theologiae (I, q. 3, a. 2, arg 1-3 i ad 1-3; q. 8, a. 1, arg. 1-4 i ad 1-4), które miałyby potwierdzać rozumowania niemonotoniczne – dostrzega je w argumentacjach przeciwnych (argumentatio) oraz odpowiedziach na nie (ad argumentum). We wszystkich tych przykładach, gdyby przesłanka, pojawiająca się w odpowiedziach, znalazła się w argumentach przeciwnych, nie dałaby wniosku stojącego w sprzeczności z założeniem kwestii. Niemniej jest to bardzo frapujący pomysł odnalezienia u Tomasza jednej z nowszych gałęzi logiki, którą w wielu miejscach miałby posługiwać się z powodzeniem.

Trzecia część książki M. Trepczyńskiego dotyczy odnalezionej i zrekonstruowanej metodologii zawartej w dziełach Alberta i Tomasza. Metoda naukowa stosowana przez nich zostaje ukazana przez określenie: statusu nauki, podziału nauk, ich przedmiotu, roli, jaką odgrywa w nich logika, sposobów postępowania właściwych poszczególnym naukom. To ujęcie zostaje przeplecione perspektywą epistemologiczną, czy może bardziej psychologiczną, gdyż Autor podejmuje się również tematu operacji, jakich dokonuje intelekt oraz stara się wykazać, w jaki sposób dochodzi się do wykrycia pierwszych zasad. Jest to bardzo ciekawa propozycja, stanowi właściwie uzasadnienie i wzmocnienie twierdzeń dotyczących nauki, które zostają scharakteryzowane działaniami poznawczymi.

Ta ciekawa propozycja, zachęca jednocześnie do dyskusji, szczególnie w odniesieniu do tego, co średniowieczni autorzy nazywali "pierwszymi zasadami,

poznawanymi same przez się". Autor w sposób zdecydowany sugeruje, że są one poznawane drogą rozumowania, a dokładniej mówiąc rozpoznaje je rozum na drodze indukcji (s. 171). Jeśli w jakikolwiek sposób miałby w ich poznawaniu brać udział intelekt i miałoby się to dokonywać na etapie apprehensio, to związane by to było z intelektem, który: "wyodrębnia ogół [...] i zarazem ustala pewne jego cechy istotne"; "dzięki uzyskanemu ogółowi może rozpoznać ten ogół w kolejnym poznanym bycie"; "odkrywa konsekwencje badanych cech istotnych, czyli wypływające z istoty konieczne atrybuty" (s. 173). Poznanie pierwszych zasad byłoby docieraniem intelektu sięgającego dalej niż rozum. Intelekt właśnie sięga do zasad, które nie są pierwsze i uogólnione tylko w jakimś niepełnym zakresie, lecz pierwsze dlatego, że opierają się na konsekwencjach cech istotowych ostatecznych ogółów (s. 176).

Wątpliwości, które można zgłosić, są następujące. Wydaje się, że Autor utożsamia etap poznawania, a więc biernego przyjmowania i rozumienia rzeczywistości i jej pryncypiów, z tworzeniem wiedzy o rzeczywistości. W tworzeniu różnorakich dziedzin wiedzy zasady te są tym, do czego się dochodzi, będąc jednocześnie podstawą, na której opierają się poszczególne dziedziny wiedzy. Jeśli miałyby być rozpoznawane drogą indukcji, jako właśnie metodą dochodzenia do ogółów, to jej zawodność z konieczności prowadziłaby albo do wniosku, że nie ma zasad pierwszych, albo do wniosku, że dotyczą one rzeczywistości ontologicznej – idealnej, jednak nie metafizycznej – istniejącej. Autor

w ten sposób, jak się wydaje, chce bronić istnienia pierwszych zasad, które dotyczą "istoty każdej rzeczy w niej samej" (s. 173), a więc bytu jako takiego, niekoniecznie realnego. Człowiek faktycznie nie jest wyposażony we wzorce ani w struktury uzasadniające od samego początku jego wiedzę, nie są więc one pojęciami wrodzonymi, będącymi punktem wyjścia naszej wiedzy. Jeśli jednak rzeczywistość jest poznawana przez człowieka właśnie przez jej wpływ na zdolne do tego odbioru władze, to skutkuje to najpierw rozumieniem, a w dalszej perspektywie wiedzą. Zasady tej rzeczywistości stają się znane przez się intelektowi możnościowemu, który ich nie wytwarza ani nie dochodzi do nich, przeprowadzając rozumowania. Intelekt możnościowy poczyna w sobie rozumienie, które staje się zasada i reguła tworzonej wiedzy – w ten sposób na etapie poznania, jakim jest apprehensio, pierwsze zasady nie wymagają dodatkowego wyjaśniania czy uzasadniania. Odnoszą człowieka poznającego do poznanej struktury bytu, która jest dostępna dla każdego intelektu.

Na koniec, po zaledwie kilku uwagach krytycznych, warto wspomnieć o pewnych nie wymienionych do tej pory zaletach tej książki. Z łatwością się ją czyta, co jest jej niebywałym atutem. Podejmuje ona przecież ostatecznie tematykę logiczną, zazwyczaj nużącą czytelników nie zajmujących się tymi zagadnieniami. Książka ta jest poza tym bardzo przejrzysta w treści, co jest widoczne w strukturze rozdziałów, ale

również wyraźne w każdym z podrozdziałów, w których autor najpierw zapowiada w punktach to, co stanowi ich treść, a następnie z niebywałą pilnością tego przestrzega. Ta przejrzystość powoduje, że można ją czytać od początku do końca, a także wyrywkowo, sięgając do różnych miejsc, z łatwością orientując się w temacie i nie tracąc niczego z treści. Z tego względu można ją nawet potraktować jako podręcznik akademicki, dotyczący logiki średniowiecznej (zaleta dydaktyczna). Autor książki problematykę logiczną opatruje ogromną liczbą przykładów zaczerpniętych z dzieł Alberta i Tomasza. A są to szczegóły niebywale pikantne i ciekawe (zaleta niekonwencjonalności). Znaleźć można m.in. omawiany przez Alberta przykład bazyliszka czy białego kruka; rozważaną narzędziami logicznymi kwestię Eucharystii; sugerowaną niejako u Tomasza "płynność dookreślenia gatunku"; dyskutowaną kwestię tego, czy roztropność jest cnotą (dzielnością); "palącą" kwestię kary śmierci dla heretyków; aktualną kwestię aborcji itd. Książka, będąc dyskusyjną, stanowi również głos w dyskusji chociażby z T. Bartosiem na temat Tomaszowego języka teologii. Ponadto Autor nawiązuje do dyskusyjnych tez empiryzmu K. Poppera czy W. V. O. Quine'a (zaleta polemiczności). Z tych powodów drogę, którą proponuje Autor, a która prowadzi czytelnika przez "ścieżki myślenia" największych filozofów średniowiecza, można z pewnością przebyć owocnie.